

## **Czytanie Józefa Mackiewicza - przeczytaj relację, zobacz zdjęcia**

Mackiewicz jednoznacznie opowiada się za prawdą niezmienną i rzeczywistą, która musi być przeciwstawiona prawdzie koniunkturalnej, historycznej i tworzonej przy użyciu słów

**Mackiewicz jednoznacznie opowiada się za prawdą niezmienną i rzeczywistą, która musi być przeciwstawiona prawdzie koniunkturalnej, historycznej i tworzonej przy użyciu słów**

„Jedynie prawda jest ciekawa” - tym cytatem pochodzącym z artykułu Józefa Mackiewicza „Literatura contra faktologia” Mateusz Matyszkowicz rozpoczął wtorkowe spotkanie poświęcone jednemu z najważniejszych antykomunistów w najnowszej historii Polski. Stwierdzając, że to zdanie stało się mottem polskiej prawicy w drugiej połowie XX w., oddał głos profesorowi Włodzimierzowi Boleckiemu, który zgodził się wziąć udział w dyskusji zorganizowanej przez Teologię Polityczną w dniu 29.01.2013 r. w warszawskiej kawiarni Tarabuk. Historyk literatury polskiej, autor książek „Ptasznik z Wilna” i „Wyrok na Józefa Mackiewicza”, miał przed sobą niełatwe zadanie opowiedzenia historii tego sformułowania, które stało się znakiem rozpoznawczym polskiego pisarza i publicysty, a także przedstawienia znaczenia, jakie miało ono w jego myśli.

Profesor Bolecki zaczął od stwierdzenia, że artykuł, w którym znalazła się, przytoczona na początku, słynna dewiza, bynajmniej nie należy do najważniejszych w bogatej twórczości Józefa Mackiewicza. Przyznał, że to on sam przyczynił się do jego spopularyzowania. Na tekst ten natrafił w wakacyjnym numerze paryskiej „Kultury” z 1973 r., podczas swoich badań nad dorobkiem Mackiewicza, prowadzonych w latach osiemdziesiątych. Mimo że znajdujące się w nim zdanie uznaje się dzisiaj za credo emigracyjnego pisarza, zdaniem profesora można by przytoczyć wiele innych, równie wymownych, formuł autora, który charakteryzował się szczególną samoświadomością. Artykuł był komentarzem do opublikowanego we wcześniejszym numerze „Kultury” fragmentu książki Włodzimierza Odojewskiego „Zasypie wszystko, zawieje...”. Mackiewicz krytykuje w nim pisarza, niedawno przybyłego do Paryża, za liczne historyczne nieścisłości pojawiające się w wątku jego powieści poświęconemu Katyniowi. Przyznaje, że jest w tej kwestii wyjątkowo drażliwy, gdyż pozostaje jednym z nielicznych żyjących Polaków uczestniczących w ekshumacji zwłok żołnierzy pomordowanych przez NKWD w 1940 r. Postuluje jednak wierność faktom nie tylko z tego, ale ze wszystkich historycznych momentów, gdyż „forma powieściowa jest (...) po to by uzupełniać, ale nigdy by zniekształcać prawdę”.

Profesor przytaczając podczas spotkania w całości omawiany artykuł Mackiewicza, a później odpowiedź Odojewskiego z następnego numeru „Kultury”, chciał pokazać zgromadzonym, że ten bardzo ważny dzisiaj tekst, o niezaprzeczalnie uniwersalnym walorze, wywodzi się z konkretnej, jednostkowej sytuacji. Mimo tak określonego podłoża, problem poruszony przez Mackiewicza okazuje się z naszej perspektywy kluczowy dla całej humanistyki. Jego stanowisko, wykraczające poza zwykłą opinię na temat funkcji literatury, wyraża

głębokie przekonania światopoglądowe. Traktowane więc może być jako ważny głos we współczesnej dyskusji z postmodernistami, którzy zanegowali kategorię Prawdy, jako znajdującą się poza naszym zasięgiem.

Matyszkowicz, kontynuując ten wątek w myśli Mackiewicza, wskazywał, że Prawda była dla polskiego pisarza najważniejszym orężem w walce z komunizmem, której całkowicie się poświęcił. Istotą komunizmu było bowiem, jego zdaniem, kłamstwo. Ono wprowadza człowieka we władzę innego, w jego arbitralność. Zniewala jednostkę poprzez oderwanie jej od rzeczywistości. I właśnie w tej afirmacji prawdy jako gwarancji wolności, prawdy, która jest obroną różnorodności życia, doszukiwał się Mateusz Matyszkowicz właściwego konserwatyzmu Józefa Mackiewicza. Nie był przecież na niego skazany przez sam fakt bycia antykomunistą. Przyjmując jednak za największe ludzkie wyzwanie opis rzeczywistości, jak wskazywał dalej prof. Bolecki, musiał stać się zajadłym wrogiem ideologii, która chciała ten opis zdeformować, odrzucając dorobek europejskiej cywilizacji, przez wieki go poprawiającej. Źródłem zła komunizmu jest właśnie zanegowanie rzeczywistości. Dlatego w walce z nim pochodzący z Wilna pisarz tak usilnie trzymał się Prawdy. To właśnie ten tok myślenia musiał popychać go do krytyki Odojewskiego, odbiegającego przecież tylko nieznacznie od faktów. Mackiewicz był jednak zdania, że manipulacja nawet najdrobniejszymi szczegółami jest śmiertelnym zagrożeniem dla kultury, dla samego człowieka. Tym bardziej więc był przerażony, że „kłamstwo katyńskie”, poza „szczegóły” znacznie wykraczające, z powodów politycznych obecne było nie tylko w PRL-u, którego było integralną częścią, ale i na Zachodzie. Nie mogąc się z tym pogodzić przez kilkadziesiąt lat walczył z nim najlepszą jego zdaniem bronią – prawdą o faktach. W różnych formach literackich, wciąż dążył do tego, by mogła zatriumfować.

Na koniec prof. Bolecki przytoczył wstęp do „Kontry”, najsłynniejszej powieści Mackiewicza, którego znaczenie, jak twierdził, może łatwo umknąć uwadze czytelnika, uwiedzionego poetyckością stylu pisarza. Zdaniem historyka literatury pisząc o dwóch prawdach: pierwszej – idealnie obiektywnej, milczącej i obojętnej, drugiej, przez pierwszą zrodzonej – propagandowej, namiętnej i nigdy nie spoczywającej, pisarz wchodzi na pułap refleksji metafizycznej. Będąc z wykształcenia przyrodnikiem, Mackiewicz jednoznacznie opowiada się za tą pierwszą – prawdą niezmienną i rzeczywistą, która musi być przeciwstawiona prawdzie koniunkturalnej, historycznej i tworzonej przy użyciu słów, które rzeczywistości nigdy nie skonstruuują. Mogą za to skutecznie człowieka zniewolić. Antykomunizm Mackiewicza takie może mieć więc dzisiaj dla nas znaczenie – jako przestroga, że wszelka prawda „propagandowa” od niczego nas nie uwolni. Wręcz odwrotnie.

*Michał Dorociak*

Kto czyta Józefa Mackiewicza ?



(Materiał video dzięki uprzejmości Grzegorza Kutermankiewicza i Janusza Gajewskiego - dziękujemy!)

Zobacz zdjęcia:

(fot. Michał Ziółkowski/Tygodnik Idziemy)